Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 3450 M. Z odbiorem w miejscu lub przesyłką pocztową 3600 M. Za granicą 4500 M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. ...ska 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 23..

Numer zawiera 10 stron.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 150 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej rano.

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6557. Lwów, czwartek 7. grudnia 1922. Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Pożegnanie Nacz. Państwa.

Skrajna lewica przygotowuje się do opozycji.

Piastowcy nie wysuną kandydata na Prezydenta.

Walka o cieśninę Dardanelską w Lozannie.

Rozstrzelanie dwóch morderców we Lwowie.

DARY ŚW. MIKOŁAJA.

NIE JĘCZ, BRACIE, I NIE WOŁAJ,
NIE NARZEKAJ NA FRASUNKI —
WSZAK PRZYCHODZI DZIŚ MIKOŁAJ,
NIOSĄC WSZYSTKIM PODARUNKI.

WĘGIEL, CUKIER, COŚ DO FAJKI,
MNÓSTWO DARÓW W KOSZU DŹWIGA.
WIEM, ŻE WSZYSTKO TO SĄ BAJKI,
JAK CO ROKU BĘDZIE — FIGA!

Nemo.

ZGON WOJEWODY ŚLĄSKIEGO RYMERA.

Katowice. (PAT.) W nocy z 4 na 5 bm. zmarł tu po krótkich cierpieniach na zapalenie mózgu pierwszy wojewoda śląski Józef Rymer.

BUŁGARJA PRZEMOCĄ DOTRZE DO MORZA EGEJSKIEGO.

Wiedeń. (AW.) Stambulijski oświadczył korespondentowi „N. Fr. Presse" w Lozannie, że **Bułgarja niema żadnego powodu przystąpienia do Małej ententy. Nieprawdziwą jest wiadomość o istnieniu związku bałkańskiego.** Nastąpiło tylko pewne polepszenie stosunków między państwami bałkańskiemi. Stambulijski wyraził przekonanie, że Bułgarja musi otrzymać Dedeagacz i dostęp do morza Egejskiego. Gdyby miano go jej odmówić, **zajmie miejscowość tę przemocą.**

OPODATKOWANIE KAPITAŁU W SZWAJCARJI.

Paryż. (AW.) 3. bm. odbyło się w Szwajcarji głosowanie zapomocą referendum narodowego w sprawie opodatkowania kapitału od 8 do 60 proc. Wywołało to już ucieczkę kapitału szwajcarskiego. Z Berna zaś donoszą, że poczyna się tam organizować ruch **faszystyczny.**



„Na drodze piaszczystej i błotnistej".

JAK NACZELNIK PAŃSTWA SCHARAKTERYZOWAŁ SWE RZĄDY

Warszawa. (PAT). Na przedwczoraj odbytem zebraniu w prezydjum Rady ministrów Naczelnik Państwa wygłosił przemówienie, z którego podajemy charakterystyczne wyjątki:

Postanowiłem wystąpić przed wami jak ekspert — ekspert dla tej pracy, którą się obecnie zajmujemy przed wyborem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Jestem takim ekspertem jedynym w Polsce, gdyż pełniłem 4-letnią służbę, jako przedstawiciel państwa. Metoda rozwiązywania konfliktów i sprzeczności przez prezydenta zależy najczęściej od jego osobistego charakteru. Na charakter więc osobisty baczną należy zwracać uwagę przy wyborze prezydenta.

Przechodzę do samej pracy. Przebiegnę tu pokrótce główny dział konstytucji tyczący się prezydenta Rzplej. Najczęściej zgodnie z konstytucją musi on mieć do czynienia z panami ministrami. Określone to jest w ten sposób, że **on sprawuje rządy, rządzą zaś ministrowie** przyczem on jest nieodpowiedzialnym, odpowiedzialnymi zaś są oni.

Sytuacja dla prezydenta trudna i niebezpieczna, albowiem każda jego czynność jest z racji jego nieodpowiedzialności kontrasygnowana. **Znajduje się on tak jak małe dziecko pod stałą opieką ministrów.** Zarazem jednak prezydent ma sprawować rządy. Ile tu pola dla tarć i ile tu świadomych lub bezwiednych przeszkód dla pracy prezydenta W sytuacji takiej prezydent powinien mieć umiejętność nieledwie kobiecą: dotykaniem duszy panów ministrów intuicyjnie szukać do nich drogi, pozostając zarazem pod codzienną i cogodzinną ich opieką. W tej roli, jak ją określiłem — zegarmistrza, któremu przynoszą do naprawy zegarek nie przez niego zepsuty — będzie miał pracę łatwiejszą, niż poprzednia, jaką ja miałem. Jest to może jedynie realny wpływ pana prezydenta w stosunku do panów ministrów.

Przechodzę od najjaśniejszego określenia pracy prezydenta do reprezentacji. Odrazu chcę się zastrzec. Nie mówię nic przeciw konieczności reprezentacji. Stronnictwa czy partje, gminy czy miasta szukają zawsze reprezentacji nazewnątrz. Dla dźwigania ciężarów reprezentacji na urzędzie prezydenta potrzeba dwu rzeczy: **człowieka, któryby umiał godnie znosić te ciężary**, zatem człowieka, któremu to łatwo bez walki ze sobą samym przychodzi i **trzeba drugiej jeszcze rzeczy: pieniędzy.** Pieniędzy dlatego, że to kosztuje nieraz słono i że w przeciwnym wypadku reprezentuje się chybą nędzę, jak to było moim udziałem. Nie idzie tu panowie o skargi, gdyż sam tego nie wymagałem, bo pieniędzy nie lubię, —może zresztą szukano reprezentanta godniejszego w osobach tych, których bardziej wyposażono — lecz zwracam uwagę, i podkreślam, **że reprezentacja kosztuje** i przyszły prezydent Rzeczypospolitej w trudne nieraz będzie postawiony położenie, gdy nie dla fantazji, lecz dla włożonej na niego pracy zabraknie mu pieniędzy. W budżecie moim bywa**łem nieraz bankrutem po jednym wydanym obiedzie urzędowym.**

Chcę zwrócić uwagę panów na art. 48 konstytucji, który znowu mówi o reprezentacji i czy przez zapomnienie, czy rozmyślnie — wolę przypuszczać, że to jest przepomnienie — ogranicza prezydenta do reprezentowania państwa jedynie na zewnątrz, usuwając go zatem od reprezentacji państwa na wewnątrz. Artykuł ten brzmi: „Prezydent Rzplitej reprezentuje państwo na zewnątrz". Pod tym względem określniki konstytucji mojej, to znaczy krótkiej konstytucji, były mniej ograniczające.

Przechodzę do **trzeciej ważnej sprawy, mianowicie do stosunku prezydenta do wojska.** Określniki konstytucyjne, zawarte w artykule 46, godne są uwagi. Prezydent Rzeczypospolitej jest najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych państwa. Poświęcałem temu zwierzchnictwu bardzo dużo czasu i wiem, że do przyjemności to nie należy, choćaż nieraz porusza sumienie bardzo głęboko. Ciekawem dla mnie, jako dla żołnierza, jest to że konstytucja starannie uniką wypowiedzenia choćby jednego słowa o stosunku prezydenta do wojska podczas pokoju. Art. bowiem 46 mówi tylko o stanie wojny, nie dotykając codziennej pokojowej pracy wojska. Chyba pozostawiono to swobodnej interpretacji w przyszłości.

Przebiegłem atrybuty i rodzaje pracy prezydenta Rzplitej, jak je określa nasza konstytucja.

Przyznaję się odrazu do błędu, za który, jak panowie wiecie, ciężko odpowiedziałem. **Zostałem wybrany na Naczelnika Państwa wbrew mojej chęci.** Przyjąłem ten urząd w przeświadczeniu, że sejm wybrany dla opracowania konstytucji załatwi tę sprawę szybko. Niechcę ukrywać, że tę **nadzwyczajną władzę, którą miałem w ręku, wyzyskiwałem wówczas w całej pełni, nie pytając o to nikogo i nie będąc przez nikogo o to zaczepiany.** Chcę powiedzieć dla historji, **dlaczegom wówczas nie ustąpił.** Głównym powodem i motywem była niechęć do obalania swego własnego dzieła. **Był bowiem u steru państwa rząd, który sam stworzyłem,** używając do tego nie tylko wysiłków wiele, ale przyznaję i wiele sprytu. Przedewszystkiem był to rzadki wypadek, gdy przy rozbiciu ubiegłego Sejmu na stronnictwa udało mi się stworzyć w ciężkiej chwili rząd współpracy wielu stronnictw, **poświęcając swą indywidualność** dla wspólnego celu. Nadto udało mi się postawić na czele rządu ludzi, reprezentujących te warstwy, których przy wszelkich wysiłkach w ubiegłem stuleciu brakowało dla realizacji pragnień narodu. Tym razem stanęły te warstwy w pierwszym szeregu obrońców Ojczyzny. Niewiem, jak będą rozumować nasze dzieci. Lecz ja, urodzony w niewoli ojców swoich pamiętałem i nie chciałem, choćby tylko przez wzgląd na nich, burzyć ich ziszczonych marzeń. Zgodziłem się zostać i przystąpiłem do rzeczowych studjów nad krótką konstytucją.

Parę słów jeszcze o reprezentacji: Miałem w roli przedstawiciela państwa pewne, dość znaczne ułatwienia. **Dziwna karjera życiowa, blaski, którymi mnie otoczył los,** oraz dumna i spokojna głowa wzbudzały powszechną i daleko sięgającą ciekawość. To niechybnie ułatwiało mi olbrzymią moją pracę reprezentacyjną, do której nigdy mnie nie ciągnęło. Natomiast sądzę, że przyszłemu prezydentowi trzeba ułatwiać sytuację, a nie utrudniać, jak mnie. O kwestji wojska niechcę mówić wobec tego, co powiedziałem poprzednio. Powiem tylko, że nie mogłem wybrnąć z zawiłej sprzeczności pomiędzy istnieniem Naczelnego Wodza faktycznie, a nie istnieniem jego w konstytucji. Nie radzę się zatrzymywać na kandydaturach o wybitnie partyjnem zabarwieniu. Nie radzę stawiać przyszłego prezydenta w ciężki konflikt między obowiązkami, jakie ma w stosunku do **wszystkich** i tylko do niektórych.

Chcę wyrazić serdeczną wdzięczność za pomoc, że w miłem wspomnieniu zachowam **zawsze** wszystkich tych, którzy przeszli zemną choćaż chwilę razem po historycznej **drodze piaszczystej i błotnistej** — drodze, jaką w ostatnich dwu latach przebyłem.

Pożegnanie Naczelnika Państwa.

Warszawa. (AW.) W nadchodzącą środę pożegna Naczelnika Państwa w Belwederze korpus dyplomatyczny.

Warszawa. (AW.) Dzisiejsza prasa poranna poświęca dłuższe artykuły wczorajszej mowie Naczelnika Państwa, które skłoniły go do rezygnacji, oraz zastanawia się nad sytuacją polityczną wobec której stanęło państwo polskie.

„Kurjer Polski" pisze, że rezygnacja Naczelnika Państwa wysunęła nowe zagadnienia, a przedewszystkiem: 1) większości potrzebnej do obioru prezydenta, 2) potrzebę stworzenia warunków, umożliwiających przyszłemu gabinetowi rządzenie krajem. Przyszły rząd musi powstać w drodze kompromisu, o ile przywódcy stronnictw nie zwątpią w możność utworzenia rządu opartego o Sejm. „Ekspress Poranny" pisze: Piłsudski zrezygnował ze swej kandydatury dlatego, aby umożliwić wybór człowieka nie zaangażowanego w walki partyjne. Historja poczyta mu to za wielką zasługę.

„Gwiazda Przemyśla" dla Naczelnika Państwa.

W CZWARTĄ ROCZNICĘ ODZYSKANIA PRZEMYŚLA.

W czwartą rocznicę odzyskania Przemyśla przy dzielnej pomocy oficerów legjonowych, członkowie Komitetu wojskowo - obywatelskiego wręczyli Naczelnikowi Państwa Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu odznakę srebrną „Gwiazdy Przemyśla" wraz z dyplomem, pięknie wykonanym w stylu ludowym o motywach zakopiańskich. Adres w dyplomie podpisali prezydent miasta Przemyśla Józef Kostrzewski, pułk. Wolgner Gustaw z prezydjum Komitetu, radni miasta Przemyśla i członkowie Komitetu.

Delegacja została bardzo serdecznie w Belwederze przyjęta. Odznakę dłuta art. grawera Wiktora Włosińskiego we Lwowie, jak i sam dyplom projektu K. Osińskiego, sfery oficjalne nagrodziły uznaniem. Naczelnik Państwa po przyjęciu odznaki i dyplomu poświęcił chwil parę na rozmowę z członkami delegacji, wyrażając radość i dumę, że dzielni oficerowie sztabowi pułk. Stachiewicz i pułk Tokarzewski przyczynili się do odzyskania Przemyśla i Lwowa.

Delegacja prosiła go o niezapomnienie o Przemyślu, który obroniony obecnie, jak przed pięciu wiekami przez rycerstwo polskie z królową Jadwigą na czele, był i będzie strażą Państwa Polskiego na Wschodzie.

NACZELNIK PIŁSUDSKI HONOROWYM DOKTOREM UNIW. WILEŃSKIEGO.

Warszawa. (m). Min. oświaty Kumaniecki podpisał uchwałę senatu uniwersytetu wileńskiego, nadającą Naczelnikowi Państwa Piłsudskiemu doktorat wydziału matematyczno - przyrodniczego honoris causa.

Piastowcy nie wysuną kandydata na Prezydenta Rzplitej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (m). W kuluarach sejmowych krąży pogłoska, **jakoby Piastowcy nie zamierzali na razie wystawiać własnego kandydata na prezydenta Rzeczypospolitej**

Projekt regulaminu Senatu.

LEWICA CHCE OGRANICZYĆ KOMPETENCJE MARSZAŁKA SENATU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (m). Dziś odbyło się posiedzenie **komisji regulaminowej Senatu**, na której rozważano projekt regulaminu w myśl referatu p. Buzka, opartego na projekcie marszałka Trąmpczyńskiego i prez. ministrów Nowaka. Przedstawiciele lewicy: wicemarsz. Woźnicki, soc. Posner i sjonista Braude poddali wyczerpującej krytyce przedstawiony projekt, **występując przeciw zbyt szerokiej kompetencji marszałka Senatu**, dalej przeciw karom dyscyplin. pieniężnym oraz przeciw ograniczaniu przemówień. Dalsze posiedzenie komisji odroczono.

W sobotę dwa posiedzenia Zgromadzenia Narodowego.

PODZIAŁ CZYNNOŚCI MIĘDZY WICEMARSZAŁKÓW SEJMU. — ZAPRZYSIĘŻENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (m). Dziś odbyło się posiedzenie wicemarszałków Sejmu pod przewodnictwem marszałka Rataja. Ustalono, że wicemarsz. Seyda, Moraczewski i Osiecki obejmą sprawy finansowe Sejmu, wicemarsz. Gdyk referat mieszkaniowy, zaś wicemarsz. Moraczewski bibljotekę.

Poza tem ustalono, że w razie wyboru Prezydenta Rzpltej w sobotę odbędzie się **drugie posiedzenie zgromadzenia narodowego**, celem odebrania przysięgi od Prezydenta Rzpltej.

Poza tem omawiano program prac Sejmu w tym okresie, w związku z załatwieniem prowizorjum budżetowego rządu.

Skrajna lewica przygotowuje się do opozycji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (m). Po wydarzeniach dnia wczorajszego zapanował dziś w Sejmie zupełny spokój, zdawało się zauważyć zdekompletowanie klubów, posłowie udali się bowiem do domów. **Opinja poselska wobec faktu** cofnięcia kandydatury Naczelnika Państwa **nie skrystalizowała się jeszcze**, to też przywódcy stronnictw unikają rozmów na ten temat w kuloarach.

Prawica uważa, że wraz z cofnięciem się Piłsudskiego usunął się moment zasadniczy, który nie będzie już grał dominującej roli. Zdaniem prawicy, są to przyczyny do tem łatwiejszego stworzenia większości. **Skrajna lewica** liczy się z prawdopodobieństwem wejścia do rządu większości prawicowej i **przygotowuje się do bezwzględnej opozycji.**

Sytuacja jednak nie jest wyjaśniona i obecnie byłoby przedwcześnie przesądzać bieg wypadków, które nastąpią.

Włoski rozdźwięk na Konferencji lozańskiej.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse" donosi z Lozanny pod datą 4 bm.: **Pierwsza skaza na konferencji państw zachodnich** ujawniła się dziś wieczorem. Reprezentanci państw zachodnich dziś w ciągu długiej konferencji redagowali notę, którą jutro miano wręczyć delegacji rosyjskiej w odpowiedzi na onegdajszą mowę Cziczerina. Gdy nota **była na ukończeniu, delegat włoski Garroni oświadczył, że nie może podpisać tej noty**, ale że wyśle do Rzymu kurjera, celem skłonienia Mussoliniego do przyłączenia się do tej noty. Rzeczywiście wieczorem pojechał do Rzymu w tej misji bar. Lago. Jest wątpliwem, czy zapowiedziane na jutro dalsze obrady nad kwestją cieśnin odbędą się. „Politica" zauważa, iż stało się jasnem, że **w kwestji cieśnin na zupełną jedność między trzema mocarstwami zapraszającymi liczyć nie można**

Ubezpieczenie pensyjne urzędników prywatnych.

Dziennik ustaw R. P. Nr. 103, poz. 940, ogłasza rozporządzenie Rady ministrów, mocą którego **m. i. najwyższa granica ubezpieczonych poborów rocznych** podwyższona została z mkp. 60.000 na mkp. 1,200.000 począwszy od 1. listopada 1922 r.

Równocześnie podwyższone zostały stosunkowo zarówno świadczenia ustawowe, jak i dodatki drożyźniane do świadczeń, które od 1. września br. wynoszą miesięcznie: dodatek drożyźniany do renty starości mk. 12.000, do renty inwalidy mk. 10.000, do rent wdowich i sierocych mk. 5000, do dodatku na wychowanie dzieci przy matce mk. 2500, dodatek do jednorazowej odprawy mk. 100.000.

Pracodawcy **obowiązani są w ciągu 14 dni** od daty ogłoszenia tego rozporządzenia **zgłosić** w zakładzie pensyjnym we Lwowie, Piekarska 1 A, **pełne pobory swoich funkcjonarjuszy** według stanu w dniu 1. listopada 1922 r.

Ubezpieczeniu przymusowemu podlegają wszyscy funkcjonarjusze prywatni (urzędnicy, pomocnicy handlowi itd.), którzy nie są zatrudnieni w charakterze służby czeladnej i robotników.

SPISKOWCY ŚWIĘTOJURSCY PRZED SĄDEM.



HERSCH RAEDER RECTĘ RAPPAPORT
absolwent gimnazjalny ze Skolego.

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA W MOSKWIE.

Moskwa. (PAT.) Wczoraj odbyło się posiedzenie biura konferencji. Ze strony rosyjskiej obecni byli Litwinow i Opp. Na zapytanie delegata polskiego delegacja rosyjska oświadczyła, że reprezentuje sowiecką Ukrainę i Białoruś ponieważ republiki te mają wspólny zarząd wojskowy. Delegaci bałtyccy oraz delegat polski oświadczyli, że przed przystąpieniem do dyskusji nad propozycją należy przedtem określić bazę **polityczną.** Wobec tego obrady konferencji zostały przerwane.

ZAŁATWIENIE INCYDENTU Z POSŁEM SOW.

Warszawa. (AW.) „Kurjer Poranny" donosi, że rząd rosyjski nadesłał notę w sprawie incydentu, który wywołał wyjazd przedstawiciela sowjeckiego z Warszawy. Rząd rosyjski za likwidację incydentu uważać będzie przyjęcie nowego posła rosyjsk. przez polskiego prezydenta państwa, a zatem likwidacja sprawy nastąpi dopiero po obiorze nowego prezydenta.

Dziś cena pożyczki złotej 30.000 Mkp.

100 prc. podwyżka podatku spożywczego od cukru.

Od 30. listopada r. b. zaczęło obowiązywać na całym obszarze Polski z wyjątkiem wojew. śląskiego rozporządzenie Rady min. **o podwyższeniu podatku spożywczego od cukru.**

Rozporządzenie podwyższa podatek spożywczy od cukru **z dotychczasowej kwoty 30 tys. mk. na 60 tys. mk.** od 100 kg. cukru wagi **netto.**

Wszelkie zapasy cukru, znajdujące się poza magazynami z nieopodatkowanym cukrem w cukrowniach w ilości 100 kg. i wyżej, **podlegają zgłoszeniu** w celu dodatkowego opodatkowania.

Niezgłoszenie posiadanego zapasu cukru w celu opodatkowania pociąga za sobą ukaranie według przepisów, obowiązujących o wywozie cukru.

Spiskowcy świętojurscy przed sądem.

(Jedenasty dzień rozprawy).

Lwów, 6. grudnia.

Wczoraj zeznawali oskarżeni: Michał Tesluk. Adolf Ursaki, Mikołaj Dyrkawiec, Frieda Leitner, Chaim Chiel i Abraham Schwarzman.

Żaden z nich nie odgrywał w partji wybitniejszej roli, żaden też do winy się nie przyznaje, ani nie jest wyznawcą zasad komunistycznych.

Następnie prokurator i obrońcy zadali jeszcze szereg pytań oskarżonym, poczem przewodniczący zamknął przesłuchanie oskarżonych, otwierając postępowanie dowodowe.

Z rozpoczęciem się tegoż obrońca Cichowskiego dr. Landau postawił wniosek na powołanie do rozprawy kilku świadków, którzy rzekomo mają znać dokładnie działalność Cichowskiego w sowjeckiej Rosji. Prokurator Gürtler sprzeciwił się temu wnioskowi, lecz ze swej strony postawił również wniosek z wyliczeniem jeno innych osób.

Następnie przesłuchano zaprzysiężonego świadka 13 - letnią Katarzynę Wnęk, u której rodziców mieszkał w Brzuchowicach oskarżony Antoni Kujawiński, na czem rozprawę odroczono do dziś rana.



SPISKOWCY ŚWIĘTOJURSCY PRZED SĄDEM.

WŁODZIMIERZ POPIEL, murarz z Przemyśla.

Rozstrzelanie dwóch morderców Münzera

Lwów, 6 grudnia.

(d) Wczoraj o godz. 8 rano rozpoczęto dalej prowadzić rozprawę przed sądem doraźnym przeciw mordercom szynkarza Jakóba Münzera w Weryni. Ze względu na to, że obie sale w sądzie okręgowym karnym były zajęte na inne rozprawy, odbyła się ona w sali sądu apelacyjnego przy bardzo tłumnym udziale publiczności, zajmującej nawet korytarze i schody gmachu.

Po przemówieniu dra Żywickiego, obrońcy Dmytra Kupickiego i dra Hołubowskiego, obrońcy Ołeksy Bekiesza, trybunał udał się na naradę, która trwała przeszło godzinę.

O godz. 11.16 przewodniczący trybunału radca Dukiet ogłosił wyrok, zasądzający wszystkich trzech oskarżonych na karę śmierci przez powieszenie z tem, że pierwszym ma być stracony Hryć Kawka, drugi Ołeksa Bekiesz a wreszcie Dmytro Kupicki.

Na żądanie obrońców trybunał zgodził się udzielić zasądzonym trzecią godzinę do przygotowania się na śmierć i na prośbę obrońców odnieść się do Warszawy do Naczelnika Państwa o ułaskawienie. W tym celu trybunał z prokuratorem Sywulakiem i obrońcą dr. Hołubowiczem bezzwłocznie pojechał autem na pocztę, aby porozumieć się z Belwederem drogą telefoniczną.

Naczelnik Państwa nie przychylił się do prośby Kupickiego i Kawki, natomiast ułaskawił 20-letniego Bekiesza, któremu zamieniono karę na 15 lat więzienia.

Bekiesz, gdy mu zakomunikowano o ułaskawieniu, ucałował ręce prokuratora i przewodniczącego, oraz wszystkich obecnych. Kupicki i Kawka natomiast z całym spokojem przed samem rozstrzelaniem zjedli obiad, składający się z zupy, kapusty i kartofli.

Następnie o godz. 2.16 wyprowadzono na miejsce stracenia Kawkę, którego rozstrzelano bez zawiązywania mu oczu. Kule karabinowe roztrzaskały mu głowę tak, że śmierć nastąpiła momentalnie. Zwłoki jego natychmiast włożono do przyniesionej trumny.

Z kolei przyprowadzono Kupickiego. Ten był w przeraźliwym strachu, zupełnie blady, to też ręcznikiem zawiązano mu oczy. Kule trafiły go w głowę i piersi.

Na miejscu egzekucji obecnymi byli: przewodniczący trybunału radca Dukiet, sędzia Malicki, sędzia Szulisławski, prokurator Sywulak, nadkomisarz Brożyński, komisarze Jancyszyn, Stecki i Konarski, referent bezpieczeństwa przy komendzie miasta por. Romański. Również zebrał się liczny tłum widzów. Tym razem na zarządzenie policji nie wpuszczono ani jednej kobiety.

Gimnazjum w Brzuchowicach.

Onegdaj w sprawie stworzenia nowoczesnego gimnazjum w Brzuchowicach pod Lwowem odbyło się zebranie komitetu, na którem zapadły ważne dla realizacji projektu uchwały. Zebraniu przewodniczył dr. Z. Próchnicki, sekretarzował p. M. Budzanowski. Wśród obecnych między innymi byli: prezydent Neumann, dyr. Majerski, dyr. Bol. Lewicki, r. Sudhoff, r. Abrysowski, radca Nogaj, dr. Opieński, prof. Kürber, dyr. Ulma i inni.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia sekretarz p. Budzanowski przedstawił wyniki dotychczasowej akcji, zaznaczając, że gimnazjum w Brzuchowicach stworzone będzie ku uczczeniu wiekopomnej rocznicy powstania Komisji Edukacyjnej, która to rocznica przypada w 1923 roku, oraz że zakład ten nosić będzie imię tej Komisji. Mówca podkreślił charakter nie tylko społeczny, ale i narodowy tej instytucji.

Następnie p. Budzanowski przedstawił sposób uzyskania pierwszych funduszów na zrealizowanie wielkiego dzieła. Stworzenie tych środków materjalnych zapoczątkował już dar dyr. Karola Grodzkiego, a obecnie przystąpi komitet do wydania „Księgi Jubileuszowej“, zawierającej utwory najcelniejszych piór w Polsce. Ze sprzedaży tej księgi spodziewają się inicjatorzy bardzo znacznego dochodu. Do komisji redakcyjnej uchwalono uprosić prof. hr. Pinińskiego prof. Bruchnalskiego, dr. Uhmę i i. Kalkulację wydawniczą „Księgi“ przedstawił właściciel księgarni p. Rehman, poczem uchwalono stworzyć we wszystkich miastach Polski komitety, które rozwijać będą akcję propagandy.

Jak się dowiadujemy, kilka kinoteatrów lwowskich oświadczyło gotowość przeznaczenia dochodu z jednego przedstawienia na cel powyższy.

Listy, datki i ofiary skierowywać należy do Miej. Kasy Oszczędności we Lwowie przy ulicy Wałowej.

Polska Wystawa na G. Śląsku.

W czasie od 28. stycznia do 11. lutego 1923 odbędzie się w Katowicach wystawa polska. Celem tej wystawy jest zapoznanie ludności i sfer przemysłowo-handlowych Górnego Śląska z wytwórczością przemysłu polskiego. Wobec tendencyjnie rozsiewanych informacji na Górnym Śląsku, że przemysł polski nie jest w możności zaspokoić tamtejszego zapotrzebowania, jest rzeczą konieczną, aby wszystkie gałęzie przemysłu były reprezentowane na Wystawie. Izba handlowa i przemysłowa zwraca się więc z apelem do zakładów przemysłowych w okręgu Izby, aby w Wystawie wzięły jaknajliczniejszy udział i tem samem przyczyniły się do gospodarczego zespolenia Górnego Śląska z Rzecząpospolitą Polską. — Wszelkich informacji w sprawie Wystawy udziela Ekspozytura Polskich Wystaw Ruchomych we Lwowie, Akademicka 17

Spłata dawniejszych pożyczek markami.

Liczni dłużnicy korzystając z niskiego stanu marki polskiej i relacji ustawowej 70 Mp. za 100 koron spłacają dawniejsze pożyczki udzielone im w dobrych koronach pokrytych złotem obcemi małowartościowemi markami. To powoduje utratę pretensji wierzyciela a nadmierne niczem nieuzasadnione wzbogacenie się dłużnika.

Ten aktualny temat obejmujący także kwestję przedwojennych pożyczek hipotecznych i listów zastawnych, w których wielka część społeczeństwa lokowała swe oszczędności koronowe obecnie z powodu dewaluacji marki niemal zupełnie stracone — był onegdaj przedmiotem referatu adwokata dra Brunona Blumenfelda w tut. Związku Adwokatów Polskich.

Referent w dłuższym wywodzie wykazał, że pożyczki w dobrej walucie udzielone, winne być zwracane pieniądzmi o takiej samej wewnętrznej wartości. Tę wewnętrzną wartość pieniędzy należałoby wypośrodkować nie według równi złota, co byłoby jeszcze szkodliwszem jak stan obecny, lecz wedle siły kupna obecnej marki papierowej, którą możnaby ustalić na podstawie indeksów wykazujących ceny poszczególnych artykułów w czasie zwrotu pożyczki.

Referent jest jednak zdania, że te prowizoryczne wyrównania różnic wobec ciągłej fluktuacji cen, kursów i zmiany stosunków są zanadto skomplikowane i nie zaradzą złemu. Z drugiej strony pozostawienie tych spraw do rozstrzygania wyłącznie poczuciu słuszności bez ściślejszego określenia jakichś norm przy ocenianiu tych spraw, mogłoby dać pole do zupełnej dowolności

Sprawiedliwe uregulowanie tej palącej kwestji nastąpić będzie mogło dopiero po stabilizacji waluty wzgl. wprowadzeniu złotego oraz po połączonem z tem wyjaśnieniu stosunków.

Aż do tego czasu proponuje referent załatwienie tych spraw na żądanie interesowanych drogą orzecznictwa sądów polubownych albo przez sądy powszechne w postępowaniu niespornem, w którem na wypadek, gdyby strony pomimo wszelkich prób i usiłowań się nie pogodziły, sędzia niesporny zależnie od indywidualnego wypadku mógłby sprawę przekazać na drogę sporu lub też orzec moratorjum dla wierzyciela (zwolnić go od obowiązku przyjęcia zapłaty) aż do czasu ustawowego uregulowania zwrotu dawniejszych pożyczek.

Po wyczerpującym i wszechstronnie oświetlonym referacie dyskusję z powodu spóźnionej pory odroczono do następnego zebrania Związku — we czwartek 7. grudnia br.

Zbiory w Polsce w r. 1922.

Podług tymczasowych przybliżonych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego zbiory głównych płodów rolnych na całym obszarze Rzeczypospolitej w roku bieżącym były następujące:

Pszenicy 1,150.000 ton.
Żyta 5,133.000 ton.
Jęczmienia 1,297.000 ton
Owsa 2,656.000 ton
Ziemniaków 33,495.000 ton
Buraków cukrowych 2,671.000 ton.

Zbiory tegoroczne wypadły korzystniej w stosunku do roku przeszłego w procentach: pszenicy 12.6, żyta 17.6, jęczmienia 4.1, owsa 19.3, ziemniaków 96.5, i buraków cukrowych 136.6.

Podług tymczasowych obliczeń międzynarodowego Instytutu rolnictwa w Rzymie udział Polski w światowej produkcji rolnej wynosi dla pszenicy i żyta 3.8 proc., jęczmienia 3 proc., owsa 4.3 proc. i ziemniaków 24 proc., a więc jest to udział bardzo poważny.

Wartość powyższych ziemiopłodów przy cenach w listopadzie 1922 roku wynosi 4433 miljardów marek.

Oprócz Polski tylko Kanada, Stany Zjednoczone i Indje Brytańskie wykazują lepsze zbiory w roku bieżącym, niż w przeszłym, natomiast we Francji, Niemczech i Czechosłowacji tegoroczne zbiory głównych zbóż chlebowych wypadły od 15 do 35 proc. gorzej, niż w roku ubiegłym i dlatego nie można spodziewać się zniżki cen zboża na rynkach europejskich.

Ministerstwo Rolnictwa przewiduje, że po zaspokojeniu wszystkich potrzeb krajowych na wyżywienie ludności i obsianie pozostanie do wywozu zagranicznego: pszenicy i żyta 870.000 ton, jęczmienia i owsa 560.000 ton i znaczna ilość ziemniaków, owoców, warzyw, chmielu, drobiu, jaj i świń.

Wartość samych zbóż, przeznaczonych na eksport, wynosi minimum 530 miljardów marek.

Ponieważ nasz bilans handlowy wykazuje wciąż wielki deficyt tj., że od samego początku odrodzenia Polski wciąż przywozimy więcej, niż wywozimy, przeto nie należy hamować wywozu zagranicę nadmiaru ziemiopłodów. Produkty rolne nie wytrzymują dłuższego magazynowania niż przez rok i zakaz wywozu zagranicę nadmiaru ich miałby tylko ten skutek, że uległyby one zepsuciu a cała produkcja rolna cofnęłaby się. Z drugiej strony nieuwarunkowany niczem eksport spowodowałby dalszą zwyżkę cen na rynku wewnętrznym. Dla uniknięcia tego zła jest tylko jeden skuteczny środek, a to nałożenie na eksportowany towar cła wywozowego aż do wysokości różnicy cen światowych i wewnętrznych, o ile te ostatnie są niższe od pierwszych. **Inż. I. J.**

Rozbudowa Kolejnictwa Polskiego na Górnym Śląsku.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej")

II.

Katowice, 4. grudnia.

W związku z rozbudową stacji górnośląskich wraz z warunkiem poprawy stosunków ruchowych kolei górnośląskich muszą być wykonane pewne roboty w okręgach sąsiednich dyrekcji i tak:

W okręgu dyrekcji krakowskiej:

1) Budowa trzech wymijalni na przestrzeni Kraków—Mysłowice, a mianowicie w Mydlnikach, Rudawie i Dulowie.

2) Rozbudowa stacji Dziedzice i budowa stacji przetokowej Chybi

3) Budowa drugiego toru Szczakowa — Granica.

W okręgu dyrekcji warszawskiej:

1) Rozbudowa stacji Sosnowice.

2) Rozbudowa stacji Częstochowa.

3) Odbudowa wiaduktu Częstochowskiego na linji Herby — Rudce.

Rozbudowa stacji Piekło wraz z połączeniem ze stacji Strzemieszyce.

5) Rozszerzenie stacji Dąbrowa i Będzin.

W okręgu dyrekcji radomskiej.

1) Rozbudowa stacji Strzemieszyce

Odcięcie węzła kolejowego Kluczborka tj. odcięcie połączenia G. Śląska od komunikacji w Poznańskiem przez terytorjum Polskie stworzyło dla polskiego kolejnictwa i dla gospodarki kolejowej Górnego Śląska bardzo trudne warunki. Wybudowanie więc linji i obejście przez Herby — Wieluń, Wieruszów — Podzamcze o długości około 100 km. jest koniecznem

W celu odciążenia linji Zagłębie — Warszawa jest koniecznem wybudowanie linji Dąbrowa — Częstochowa, Zdunka — Wola długości około 1600 km. Budowa połączeń kolejowych Chorzów — Szarlej, Makoszowy — Mizerowo, Hajduki — Rochłowice już rozpoczęta i ma być ukończona w połowie 1923 roku. Koszta wynosić będą około 680,000.000 marek niemieckich.

Rozbudowa stacyj granicznych Lubliniec — Sumin oraz 9 stację węzłowych rozpoczęto. Koszta tych robót wynoszą około 367,000.000 marek niemieckich

Na roboty w okręgach dyrekcji krakowskiej, warszawskiej i radomskiej, które mają być rozpoczęte w roku bieżącym, a ukończone w ciągu roku 1923 i 1924 preliminowano 10 miljardów marek polskich.

Budowa linji Herby — Wieluń — Wieruszów wyniesie 13 miljardów marek polskich,

Budowa linji Dąbrowa — Częstochowa Zdunka Wola 21 miljardów marek polskich.

Te dwie ostatnie linje mają być ukończone do 1. stycznia 1925 roku.

Dyrekcja katowicka napotyka z powodu braku odpowiednich kolei objazdowych, o których była mowa na olbrzymie trudności w pokonaniu niezwykle intenzywnego ruchu towarowego w swoim okręgu. Dopóki trudności technicznej natury nie zostaną pokonane, nie sposób pokonać co chwila powstające zatory kolejowe i prowadzić ruch tak, jak to było możliwe przed objęciem tych kolei przez Polskę. Sprężyste kierownictwo obecnej dyrekcji katowickiej zdołało usunąć to, co było w mocy samej administracji wśród piętrzących się trudności. O ile nam wiadomo tworzy się osobne kierownictwo budowy naszych linij, a budowa już się rozpoczęła.

Dwa wielkie przedsiębiorstwa budowlane dokładają wszelkich starań, aby pokonać nawał robót. Tory robocze budowlane przesyłają inne dyrekcje polskie z własnych zapasów, byle tylko pomódz najmłodszej a tak ważnej dyrekcji.

W jakich warunkach ciężkich pracuje dyrekcja katowicka wystarczy podać, że posiada zaledwie kilku dyplomowanych inżynierów w centrali, a zresztą pracuje zakontraktowanym personalem o średniem wykształceniu technicznem.

Pod nowem kierownictwem inż. Nosowicza ułożyły się stosunki personalne w dyrekcji zupełnie dobrze i praca zawodowa idzie spokojnie i normalnym trybem

Podwyższenie dodatków kresowych dla Wsch. Małopolski.

Z ważnością od 1. listopada 1922 uchwaliła Rada ministrów znieść dodatek uzupełniający 6 prc. każdoczesnego dodatku drożyźnianego, przyznanego pracownikom państwowym we Lwowie uchwałą Rady ministrów z dnia 29 września br.

Natomiast wprowadziła Rada ministrów z ważnością od dnia 1. listopada br. 10 prc. dodatek kresowy dla wschodniej Małopolski. Dodatek ten płatny jest z dołu każdego miesiąca.

Walka o cieśninę Dardanelską w Lozannie.

STANOWCZE WYSTĄPIENIE CZICZERINA. — ROSJA BIERZE TURCJĘ W OBRONĘ. — STARCIE CURZONA Z CZICZERINEM I ISMEDEM.

Wiedeń. (AW). Dzienniki tutejsze donoszą z Lozanny: Walka o cieśninę Dardanelską rozpoczęła się 4. bm. Na posiedzeniu tego dnia Turcy oraz Rosja złożyły oświadczenie, z którego wynika, że załatwienie tej sprawy napotyka ogromne trudności. Ismed-Pasza powołał się w tej sprawie na notę Zgromadzenia Narodowego Angory z dnia 4. października, w myśl której **kwestja cieśnin może być traktowana tylko przy współudziale wszystkich państw morskich.** Ismed przypominał, że oba wybrzeża Bosforu są terytorjum tureckiem. Bezpieczeństwo Konstantynopola musi być za wszelką cenę zapewnione. Na tej podstawie Turcy gotowi są do zawarcia umowy, która nie przyniosłaby szkody ich interesom. Lord Curzon zaznaczył, że oświadczenie tureckie jest niewystarczające, na co Ismed odpowiedział w te słowa: „Nie mam nic więcej do powiedzenia". Następnie zabrał głos **Cziczerin, którego oświadczenia wywarły wprost sensacyjne wrażenie,** gdyż oświadczył, **że Rosja żąda równouprawnienia z wszystkiemi mocarstwami, gwarancji pokoju bezpieczeństwa wszystkich terytorjów rosyjskich, jakoteż zupełnej swobody w uregulowaniu stosunków gospodarczych do innych państw.** Rosja zastrzegła sobie w sprawie cieśnin Dardanelskich bezwzględną wolność żeglugi handlowej. Cieśniny otwarte mają być poza tem tylko dla tureckich wojennych okrętów. Ani w pokoju, ani w wojnie nie wolno żadnej innej flocie wjeżdżać do cieśnin. **Rosja oświadcza się stanowczo przeciw okupacji** Konstantynopola przez mocarstwa ententy, jako sprzeciwiające się interesom rosyjskim.

Po przemówieniu Cziczerina Curzon wezwał Ismeda do oświadczenia się, czy Turcja podziela w zupełności stanowisko rosyjskie, na co delegat Angory odpowiedział, że stanowisko to jest najbardziej zbliżone do tureckiego.

Wiedeń. (AW). „N. Fr. Presse" podaje interesujące szczegóły z przebiegu konferencji Lozańskiej. Curzon wśród ogromnego naprężenia obecnych **zarzucił Turkom, że igrają z konferencją** i że w takich warunkach trudno będzie obradować. **Zdawało się, że po tych słowach nastąpi zerwanie konferencji.**

Cziczerin zabrawszy głos, ponownie zapytał czemu przedstawiciele Ententy nie chcą wprzód wyjaśnić swych zapatrywań i czy uważają się za **sędziów rozjemczych świata,** których rola polega jedynie na ogłoszeniu decyzji po wysłuchaniu innych narodów. Curzon odpowiedział, że konferencja pragnie poznać wprzód zapatrywania państw najbardziej zainteresowanych. Curzon kilka razy głośno oświadczył, że jeśli Cziczerin powiada, że istnieje potrzeba rozważenia tej kwestji, iż nad Cieśniną Dardadelską pewne mocarstwa zgromadziły swe wojska, to pragnąłby zwrócić uwagę na to, **że te wojska są tam i przedstawiają czynnik, którego Cziczerin nie powinien lekceważyć.**

Posiedzenie konferencji odroczono bez wyznaczenia terminu. Amerykański generał Brissol zaprosił delegatów tureckich do siebie. Ma on zamiar pośredniczyć między Anglią, Turcją a Rosją.

Monarchiści bawarscy chcą przywrócić królestwo.

Berlin. (PAT.) „Vossische Ztg." z Paryża: Ze strony miarodajnej dowiadują się, że **monarchiści bawarscy próbowali** niedawno **zasięgnąć** na dworze brukselskim **informacji**, jak mocarstwa ententy przyjęłyby **przywrócenie królestwa bawarskiego.** Według wszelkiego prawdopodobieństwa rząd brukselski zawiadomi o tem państwa ententy. Kroki ostrzegawcze Włoch i Czechosłowacji, poczynione u rządu bawarskiego, należy tłumaczyć informacjami, otrzymanemi z Brukseli.

KRONIKA.

Lwów, 6 grudnia.

Wolne posady prokuratorów we wschodniej Małopolsce. Prokurator przy sądzie apelacyjnym we Lwowie ogłosił konkurs na posadę prokuratora okręgowego przy sądzie okręgowym w Stanisławowie. Do posady tej jest przywiązane uposażenie unormowane ustawowo dla urzędników prokuratorskich i sędziów. We wschod. Małopolsce jest do obsadzenia kilka posad podprokuratorów przy sądach okręgowych w Samborze, Stanisławowie i Tarnopolu. Podania o posady wymienione należy wnosić na ręce prokuratora sądu apelacyjnego we Lwowie.

Koniec strajku docentów. Strajkujący docenci Politechniki warszawskiej powrócili na swe stanowiska, po trwającem blisko dwa miesiące bezrobociu, wynikłem na tle honorarjów.

Miljardowy deficyt opery warszawskiej. — Z Warszawy donoszą (m). Według obliczeń przewidywany deficyt opery warszawskiej na r. 1923 wyniesie 1 miljard 200 miljonów marek.

„Ustosunkowany" poseł. Jeden z nowowybranych posłów na Sejm wydrukował takie ogłoszenie w prasie żarg.: „Jako wspólnik do już istniejącego interesu manufakturnego w Warszawie chce przystąpić poseł na Sejm, z większym kapitałem, mający pierwszorzędne stosunki z łódzkimi fabrykantami i kupcami".

Konsulat polski utworzono w Jerozolimie. — Konsulem został p. Adamkiewicz.

Zjazd Związków strzeleckich. 3 bm. odbyło się w Warszawie otwarcie zjazdu 200 delegatów Związków Strzeleckich. Ukonstytuowało się prezydjum w osobach prof. Bartla, Struga i Filipowicza. Po przemówieniach dokonano wyboru dra Długiego na prezesa Związku.

Drożyzna w Gdańsku wzrasta w szybkiem tempie, szczególnie przed świętami. Funt masła kosztuje już obecnie 2000 marek niem., 1 jaje 100 marek niem. Ubranie 130.000 marek niem., para butów 40.000 marek niem. Są to ceny dotychczas niebywałe.

(s) **Sprzeniewierzenie 1,750.000 lei.** Z Czerniowiec donoszą: Onegdaj wieczorem popełnił kasjer inspektor kolejowy Eugenjusz Dobrostański w dyrekcji kolejowej w Czerniowcach samobójstwo przez otrucie. Przyczyna rozpaczliwego kroku było sprzeniewierzenie przez samobójcę 1 750.000 lei z kasy dyrekcyjnej. Przeprowadzona kontrola przez 2 urzędników wykazała brak powyższej kwoty, a gdy kasjer Dobrostański nie mógł dać wyjaśnienia w tej sprawie, wydano nakaz aresztowania go. Nim jednak dokonano aresztowania jego, popełnił tenże samobójstwo przez otrucie. Pieniądze przegrał na spekulacjach giełdowych.

Prasa polska na wystawie praskiej. Od 12 do 18 bm. odbędzie się w Pradze pierwsza po wojnie międzynarodowa wystawa Prasy, w której bierze udział również prasa polska całej Rzeczypospolitej. Dział polski składać się będzie z 4 części.

Wyższa akademja szpiegów domowych. Z Petersburga donoszą, że główny zarząd polityczny zorganizował tam specjalną szkołę szpiegowską dla dozorców domowych. Obecnie szkoła ta liczy 17.000 słuchaczy. Taka sama szkoła szpiegowska ma powstać w Moskwie.

(u.) **Półtora miljona za jeden pocałunek.** Przed sądem wiedeńskim toczyła się obecnie ciekawa rozprawa ze względu na obwinioną, którą jest znana w świecie artystycznym Wiednia urocza tancerka baletowa Rozitta, jakoteż ze względu na wyrok, wydany przez sędziego. Rozitta została oskarżona przez niejaką p. Sali G. o cudzołóstwo popełnione z mężem powódki. Rozprawa, do której byli powoływani liczni świadkowie z wesołego świata wiedeńskiego, nie wykazała uzasadnienia oskarżenia, mimo to sędzia zasądził piękną Rozittę na karę półtora miljona koron, gdyż udowodnionem zostało, że zamieniła ona z panem G. pocałunek przy pożegnaniu po jednej z wesołych zabaw spędzonych w jego towarzystwie.

(p.) **Karkołomne pułapki na ludzi** znajdują się na obu chodnikach, przecinających Wały Hetmańskie przy Kawiarni wiedeńskiej. Są niemi dwie płyty metalowe, które zaśnieżone z wierzchu i niewidoczne, powodują liczne [illegible] śliźnięcia i upadki, zwłaszcza po tej stronie, gdzie właśnie znajduje się przystanek tramwajowy. Przy natłoku stale tam panującym, nie sposób jest uniknąć śliskich płyt, a gdy jedna osoba się potknie, to podrywa inne, [illegible] stojące, tak, że nieraz tworzy się góra [illegible] głych, jak na pobojowisku. Jest to bezwzględnie widok komiczny, ale nie sądząc, aby było zamiarem Magistratu bawić się w tak niebezpieczną humorystykę, zwracamy uwagę na konieczność zabezpieczenia publiczności przed wypadkami, czy to przez pokrycie tych płyt jakąś warstwą izolacyjną, czy przynajmniej przez przeniesienie przystanku nieco dalej od tej pułapki.

Lekkomyślna córka. Adolf Stein, zam. przy ul. Kopernika 5 doniósł o wydaleniu się swej córki z rodzicielskiego domu. Lekkomyślna dziewczyna na pożegnanie zabrała ojcu srebrną torebkę i papierośnicę, które sprzedała fryzjerowi Kobellenherowi, przy ul. Trzeciego Maja 7.

Fabrykant kieszonkowcem? Wczoraj przyaresztowano Władysława Maczka, rzekomo współwłaściciela fabryki mydła w Krakowie przy ul. św. Marcina (?) 39, którego schwytano w Polskiej Kasie Poż. przy ul. Mickiewicza na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej.

Zaopatrzył się na święta. Jakiś nieznany złodziej skradł z chlewu rzeźni miejskiej Władysławowi Ostrowskiemu świnię, wartości 330.000 mk.

Kradzież. Z niezamkniętego mieszkania Ewy Pichulskiej, przy ul. Gródeckiej 5 skradziono garderobę wartości 250.000 mkp.

Śmiertelne zaczadzenie. Onegdajszej nocy uległa zaczadzeniu przy ul. Karmelickiej 8 cała rodzina, a to Władysław Cały, jego żona Marja i 2-letnia córeczka Janina. Mimo usilnych zabiegów nie zdołano w zupełności ochronić ich od katastrofy, gdyż córeczki Janiny nie udało się odratować.

Rzym czarodziejski. Pod tym tytułem wygłosi Jan Parandowski odczyt dnia 7. b. m., we czwartek, o godzinie 8 wieczór, w sali Kasyna i Koła lit.-art. Temat niesłychanie zajmujący. Prelegent w szeregu scen z życia Rzymu Cezarów przedstawi charakterystyczne postaci czarownic, astrologów, magów i cudotwórców, kreśląc jednocześnie obraz społeczeństwa, rozmiłowanego w rzeczach tajemnych. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Naukowej (Hotel George'a).

Św. Mikołaj w Domu Akad. im. A. Mickiewicza przy ul. Łozińskiego 7. zjawi się dnia 7 grudnia br. o godz. 22 wieczorem. Po rozdaniu podarków odbędzie zabawa taneczna. Zaproszenia wydaje się w Sekretarjacie Zarządu codziennie od godz. 7 do 8 wiecz., gdzie też składać można podarunki.

Karpackie Towarzystwo Narciarzy urządza w dniach 8—10 grudnia wycieczkę na Howerlę. Zgłoszenia i szczegóły w sklepie Krawjański & Czołowski, pl. Marjacki 8.

Towarzystwo emerytów państwowych, wdów i sierot zaprasza swych członków na informacyjne zebranie w niedzielę 10 bm. o godz. 5. popołudniu przy ul. Pańskiej 11. I. p.

Polskie Tow. Politechniczne. We środę, dnia 6. i w sobotę 9. bm. o godz. 6.15 odbędzie się odczyt prof. Edw. Geislera p. t. „Obliczenie czasu obróbki mechanicznej na obrabiarkach". We środę po odczycie odbędzie się zebranie Sekcji Mechaników celem wyboru Zarządu.

Posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w poniedziałek, dnia 11. bm. o godz. 5 popoł. w sali posiedzeń Izby.

Ochrona zwierząt. Zebranie członków Towarzystwa ochrony zwierząt odbędzie się w niedzielę dnia 10 grudnia br. o godz. 11 przed południem przy ul. Pańskiej l. 11, I. p. przez ganek na lewo.

Doroczna „Wielka wenta przedświąteczna" odbędzie się 17. bm. na rzecz „Domu Pracy" (Przytułku dla biednych starców). Urządza ją Tow. Miłosierdzia pod godłem „Opatrzności". Komitet pod przewodnictwem wielce zasłużonej na polu humanitarnem pani Wolew. Grabowskiej pracuje niestrudzenie nad urządzeniem Wenty i uprasza gorąco o składanie fantów i datków i o odsyłanie takowych do Pałacu Wojewódzkiego, gdzie portjer będzie je za potwierdzeniem odbierał.

Wycieczkę sankami z Zakopanego do Morskiego Oka i Doliny Kościelskiej w czasie od 27. do 31. grudnia organizuje Sekcja wycieczkowa krak. Ogniska naucz. także dla osób z poza sfer głównego placu i ustawiono w tem miejscu publiczne szalety. Dziennik wyraża, że z tego powodu ogromne oburzenie twierdząc, że ten postępek komunistów „ubliża godności narodu niemieckiego". naucz. Wszystkie koszta wycieczki wynoszą około 38.000 mk. Informacji udziela i zgłoszenia w formie przysłania zadatku w wysokości 10.000 mk. od osoby przyjmuje do 15. grudnia p. Jan Szkodiński w Krakowie, Rynek Gł. 29, II p.

Z sali koncertowej. Lew Sirota, znany zaszczytnie naszej publiczności pianista, daje jedyny w tym sezonie recital fortepianowy we czwartek 7 bm. Program obejmuje szereg dzieł przeważnie we Lwowie nieznanych. Wykonaniem tego programu znakomity artysta odniósł przed kilku tygodniami w Wiedniu sukces niezwykły. Koncert lwowski rozpocznie się z powodu wyjazdu artysty pociągiem wieczornym, wyjątkowo o g. 8.

Tragiczny koniec wesołej córy Koryntu.

Policja wiedeńska stoi od kilku dni przed trudnem zadaniem uchylenie zasłony z tajemniczego mordu dokonanego na dziewczynie lekkich obyczajów, 28-letniej Pauli Jedlicze.

Rankiem, dnia 17. bm. dozorczyni domu, która usługiwała Pauli, znalazła ją na łóżku bez życia. Widniejące na szyi sińce i krwawe znaki świadczyły o dokonanem morderstwie.

Wezwana policja nie mogła ustalić, jakie motywy kierowały mordercą, gdyż nie było śladów rabunku, a niewyraźne zeznania właścicielki mieszkania jeszcze bardziej zaciemniały całą sprawę.

Dopiero zeznania koleżanki po fachu zamordowanej, niejakiej Judyty Seinfried, naprowadziły policję na pierwsze ślady sprawcy, wnosząc jednak przytem jakiś niesamowity pierwiastek do tej zagadkowej zbrodni.

Judyta zeznała mianowicie, że krytycznej nocy widziała Paulę w kawiarni „Neuland" w towarzystwie pewnego milicjanta. Po dłuższej rozmowie z Paulą, milicjant zbliżył się do Judyty i posiedział z nią do jej mieszkania. Tu zachowywał się tak dziwnie, że wzbudził nieufność dziewczyny. Całkiem „bezinteresownie" chciał jej ofiarować 20 tysięcy koron i w tym celu dał jej 50-tysięczny banknot do zmiany — lecz przezorna dziewczyna oświadczyła, że niema pieniędzy. Wtedy gość zaczął wykonywać rękoma przed jej twarzą i szyją tak niezwykłe ruchy, że przestraszona wyrzuciła go za drzwi, grożąc zaalarmowaniem sąsiadów.

Powstało przypuszczenie, że milicjant ten udał się następnie do Pauli i pozbawił ją życia.

Aresztowany milicjant, nazwiskiem Ryszard Berger, przeczy, jakoby po wyjściu od Judyty widział się z Paulą, jednakowoż nie może wykazać swojego alibi. Okoliczność zaś, że u zamordowanej nie znaleziono żadnej gotówki, prócz porzuconych przy łóżku 10 000 kor. i zachowanie się poszlakowanego u Seifriedówny zdają się wskazywać, że zbrodniarz zahypnotyzowawszy swoją ofiarę, wymógł na niej wydanie pieniędzy i kosztowności, poczem zadusił ją, prawdopodobnie pogrążoną jeszcze w sztucznym śnie.

Połączenie telefoniczne z całą Europą.

Z KAŻDEJ MIEŚCINY BĘDZIE MOŻNA MÓWIĆ Z DRUGIM KRAŃCEM NASZEGO KONTYNENTU

Towarzystwo inżynierów - elektrotechników w Anglji na specjalnem posiedzeniu rozpatrywało kwestję połączenia telefonicznego krajów Europy. Idzie tu nie o telefon bez drutu, lecz o zwyczajny telefon.

Prezes towarzystwa p. Gill przytoczył przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie telefon łączy miasta na wielkiej odległości, nieznanej w Europie. Np. Nowy Jork—Ohama lub Chicago—Salt-Lake City, odległe o 2400 km., to znaczy tyle, co Bruksela—Ateny; Nowy Jork—San-Francisco (5000 km.) tak samo, jak Londyn—Bagdad.

Inżynierowie przyszli do wniosku, że połączenie telefoniczne krajów Europy jest absolutnie możliwe.

„Echo de Paris" umieszcza wywiad z francuskim podsekretarzem stanu, p. Lafont, który uważa ten pomysł za nadzwyczaj szczęśliwy i wyznacza Francji rolę główną w międzynarodowej komunikacji telefonicznej. Gdyby druty szły przez Niemcy, niejednokrotnie drogi telefoniczne zbaczałyby z prostej linji, prócz tego niebezpiecznie byłoby zostawiać w rękach niemieckich główne międzynarodowe drogi telefoniczne, gdyż mogliby to wyzyskać na korzyść swego handlu.

To też Francja postara się, aby linje telefoniczne przechodziły przez jej terytorjum. Chciałaby ona zgrupować dokoła sieci telefonicznej Anglję, Belgję, Holandję, Francję, Szwajcarję, Włochy, Hiszpanję, Portugalję i Afrykę Północną.

W krótkim czasie mają obradować w Paryżu przedstawiciele tych krajów nad projektem powyższym.

Kiedy zachód myśli o sobie, wschód Europy powinienby ze swej strony pomyśleć o tak ułatwiającej stosunki międzynarodowej sieci telefonicznej i zorganizować ją dla siebie.

Ile jest planet na firmamencie niebai

Według szwajcarskiego tygodnika przyrodniczego „Natur und Technik" liczba znanych z pewnością planet wynosi 950.

Z tej liczby 17, od numeru 934 do 950, odkryto w ciągu zaledwie kilku miesięcy; od 15. sierpnia 1920 r. do 1. kwietnia 1921 r.

Od chwili zastosowania w Heidelbergu metody fotografowania nieba, tj. w ciągu ostatnich lat trzydziestu, liczba astroidów odkrytych uległa prawie potrojeniu.

—o—

Z teatrów.

—o—

Uroczystość Asnykowska w Teatrze Wielkim. We czwartek, 7. b. m., obchodzić będzie Teatr Wielki w sposób uroczysty 25 rocznicę zgonu Adama Asnyka. Dyrekcja przygotowuje komedję poety „Bracia Lerche", w bardzo starannej i stylowej oprawie. Główne role kreować będą pp. Rychterówna, Rygier, Brzeski, Łozińska, Hierowski, Bielecki, Rowińska, Konarski. Przedstawienie poprzedzi krótkie przemówienie przedstawiciela T. S. L. „Bracia Lerche", mimo, iż powstali przed kilkudziesięciu laty, mają w dzisiejszych stosunkach wiele cech aktualnych.

„Dzieci ziemi" Rittnera, które spotkały się z bardzo ciepłem przyjęciem, grane będą dziś, t. j. w środę w Teatrze Wielkim Piękna sztuka, bardzo starannie wystawiona i grana, liczyć powinna na duże powodzenie.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa, 6. grudnia o godz. 7 „Dzieci ziemi"

Czwartek, 7. grudnia o godz. 7 „Bracia Lerche", komedja w 3 aktach Adama Asnyka.

TEATR MAŁY.

Środa, 6. grudnia o godz. 7 „Sublokatorka" krotochwila w 3 aktach Siedleckiego.

Przymus małżeństwa dla mężczyzn.

NA SZCZĘŚCIE ISTNIEJE TYLKO W ANGORZE.

Rząd turecki w Angorze wydał prawo, pozwalające mężczyznom, żenić się od lat 18. Jeżeli ktoś nie ożeni się do lat 25, **prawo zmusza go do tego.** Jeżeli sprzeciwia się prawu, rząd zabiera czwartą część jego dochodu. Wyjeżdżając z kraju Turek **musi zabierać żonę ze sobą.** Jeżeli wyjedzie sam, i nie będzie mógł przez dłuższy czas powrócić do domowego ogniska, **musi ożenić się po raz drugi** i przywieźć żonę do domu (miła perspektywa dla pierwszej żony!).

Człowiek pięćdziesięcioletni, mający tylko jedną żonę i dosyć zamożny, musi pojąć drugą. Inaczej **obciążony będzie wychowaniem dwóch sierot.** Mężczyzna, żeniący się przed laty 25 i nie posiadający dostecznych środków do utrzymania rodziny, dostaje od państwa bezpłatnie kawałek ziemi. Od przymusu małżeństwa **zwolnieni są studenci** do czasu ukończenia studjów.

Twardy łeb dobrze jest mieć czasem.

ON TO URATOWAŁ P. FALENA OD PRZEJECHANIA PRZEZ POCIĄG.

P. Albert Falen, bogaty właściciel restauracji **w Troyes, bawił się bajecznie w Paryżu, aż wkońcu** zatęskniwszy za prawą połowicą, wsiadł do pociągu i podążył do Troyes.

W prawdziwym śnie pogrążony, leżał p. Falen **w przedziale I klasy, aż zwalił się z siedzenia** na podłogę tak niefortunnie, że ciężkiem swem ciałem **otworzył niedomknięte drzwi wagonu i po stopniach** stoczył się na plant kolei z takim impetem, **że głowa znalazła się na torze** przeciwległej linji. Upadek był bardzo ciężki, ale nie śmiertelny. Wszelako p. Falen zemdlał.

Nieszczęście chciało, że po torze, na którym spoczęła głowa restauratora **pędził pociąg.** Los p. Falen zdawał się być przesądzony, tem więcej, że wszystko działo się w nocy.

Ocalił go jednak wprost **nieprawdopodobny przypadek.** Oto pan Falen upadając, **z taką siłą uderzył w znajdujący się w tem miejscu sygnał drogowy** ręczny, że go obrócił. wskutek czego nadjeżdżający pociąg miał drogę zamkniętą i stanął.

Po rozpaczliwych świstach zdziwionego maszynisty, podbiegł dyżurny drogowy do zwrotnicy i stwierdził niezwykły powód wszystkiego. **Pana Falena opatrzono** i odstawiono żonie.

Czwartek, 7. grudnia o g. 7 „Sublokatorka", krotochwila w 3 aktach Siedleckiego.

TEATR NOWOŚCI.

Środa, 6. grudnia o godz. 7 „Japonka". operetka w 3 aktach Benatzky'ego.

Czwartek, 7 grudnia o godz. 7 „Japonka", operetka w 3 aktach Benatzky'ego

—o—

Wpisy na kurs modniarstwa w szkole prof. Heleny Waltosiowej codziennie, ul. Łozińskiego 4.

Mianowania i przeniesienia w kolejnictwie. Minister kolei żelaznych mianował Tadeusza Gerstmana kontrolerem ruchu, inż. Osostowicza Władysława kontrolorem drogowym obu dyrekcji kolei państw. we Lwowie, inż. Sądla Wojciecha nacz snk. Lwów I, Sterna Joachima, Poliaka Leopolda i Frankiewicza Jana kierow. Wydziału zasobów w dyrekcji kolei państw. w Stanisławowie przy równoczesnem uprawnieniu do używania tytułu „inspektor kolei państwowych", Zagajewskiego Tadeusza kierownikiem działu Wydziału zasobów Dyrekcji stanisławowskiej przy równoczesnem uprawnieniu do używania tytułu „starszy rewident kolei państwowych". Przeniesieni zostali: inż. Królkiewicz Marjan komisarz budowy w sekcji utrzymania kolei żelaznych w Przemyślu do sekcji Tarnopol I w tym samym charakterze służbowym, Woźniaczek Stanisław asystent urzędu ruchu Lwów—Podzamcze do Wydziału handlowego i Wasyliszyn Stanisław asystent Urzędu stacyjnego Lwów—Kleparów do Wydziału handlowego Dyrekcji lwowskiej.

Ekonomista.

WĘGIERSKI SKOROWIDZ HANDLOWY.

Wicedyrektor Muzeum handlowego w Budapeszcie wydał obszerny Skorowidz handlowy, obejmujący całą produkcję węgierską. Wydawnictwo to, redagowane w języku francuskim i niemieckim zawiera b. cenny materjał informacyjny dla firm pragnących nawiązać stosunki handlowe z Węgrami. Cena wynosi 30 franków francuskich. Adres administracji: Almanach Commercial pour l'Orient, Budapeszt V, Akademia u. 3.

Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 5. grudnia 1922.

Waluta markowa.

A) Akcje bankowe:		Gafota	365[illegible]
		Górka	2800
Akc. Związk.	1400	Oikos	2200
Dyskont Lw.	0[illegible]	Parowozy	680
Handl. Pozn.	65[illegible]	Patria	56 0
Hipot. akc.	1700	Pezet	340
Hipot. zemel.	4 0	Pocisk	3000
Małopolski	30 0	Polski Glob	1050
Powszechny	500	Polska nafta	425
Przemysłowy	2800	Pol. Tow. Budowl.	2200
Ziemski kred.	2000	Pol. Tow. handl.	1900
		Polsot	[illegible]
B) Akcje przem. i handl.:		Potęga	11000
		Rakszawa	150[illegible]
Brow. Lwow.	3500	Siersza elektr.	2600
Chodorów	27 0	Gór. Siersza	200[illegible]
Karpatit	4 0	Tepege	1700
Ćmielów	12500	Zieleniewski	16500
Galicya	1500.00	Żegluga pol.	450

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 5. grudnia.

Kursa naogół ustalone. Obroty średnie. Zainteresowanie się akcjami znacznie zmalało.

Stosunkowo najliczniejsze obroty w Oikosach, które wahały się między kursem 22750 a 23750, pod koniec 22750 (w Krakowie 23500). Chodorów przejściowo był 29000, zakończył 28000 (w Krakowie 29500 do 30500), Gafota 3750. Zieleniewski 17000 potem 16750 (w Krakowie 17550 do 17600). Polska Nafta z 5000 spadła na 4700, potem na 4500 (w Warszawie 4350 do 4600, w Krakowie 4700), Ćmielów zakoczył 12750; nieefekt. z 8800 obniżył się na 8400. Rakszawa pod koniec 15600. PTH. 2000 potem 1975. Pezet z 3500 potaniał na 3450 i 3475. Parowozy znacznie spadły i zakończyły kursem 7000 (w Warszawie 6500 do 7000). Karpatit z 4300 awansował na 4450. Siersza el. 2800, przejściowo 3000, potem znowu 2700, nieef. 2000. Pocisk pod koniec 3050.

Bank Przemysłowy zakończył 3000. przejściowo notował 2575. Bank Hipoteczny 2000.

Waluty bez zmiany.

Dolary 17350 (w Warszawie 17375 do 17475, w Krakowie 17600 do 17650). Praga ustaliła się przy kursie 549 (w Warszawie 454 do 555, w Krakowie 553 do 558). Berlin początkowo tańszy zakończył 2.20 (w Warszawie 2.12 i pół do 2.17 i pół. w Krakowie 2.15 do 2.17). Paryż wahał się między 1205 a 1220 (w Warszawie 1122 i pół do 1216). Czerniowce 108, potem 107 i pół. Bukareszt z 7.15 poprawił się na 7.20. Londyn pod koniec 78600 (w Warszawie 78700 do 79300). Wiedeń początkowo i pod koniec 25 i pół (w Warszawie 25 i pół, w Krakowie 25.25 do 25 i pół). Belgia 1100 (w Warszawie 1120 do 112 ? pó). Zurych 3295 (w Warszawie 3310 do 3330). Płacono za leje rum. 106, za korony czeskie 542.

Tendecja w akcjach nadal lekko zniżkowo, w walutach ustalona. Usposobienie ożywione.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj na giełdzie nieoficjalnej tendencja chwiejno zwyżkowa z wyjątkiem niemieckich, na które mała zwyżka. Ceny się zmieniają przy dolarach o 50 do 80 punktów. Obrót słaby.

Dolary amer. 17300 do 17350; 1-ki i 2-ki 17200 do 17250; dolarv kanad. 17250 do 17260; 1-ki i 2-ki 17150 do 17160; marki niem. 225 do 230; setki 210 do 220; drobne 2.00 do 2.10; leje 104.50 do 105; leje drobne 100 do 103; czeskie kor. 530 do 535; czeskie drobne 520 do 525; austr. tys. now. em. 540 do 550; austr. tys. star. em. 3300 do 3320; setki now. em. 50 do 55; setki star. em. 120 do 125; 50 kor. 75 do 90; 20 kor. 23 do 26; 10 kor. 12 do 13; 1-ki i 2-ki 0.50 do 0.60; austr. stempl. 22 i jedna czwarta do 22 i pół; austr. przek. 23 do 23 i jedna czwarta; ruble 5-setki 1:15 do 1.20; setki 1.20 do 1.25; 25 rubli 1.10 do 1.15; 10 rubli 0.90 do 1.05; reszta drobnych 0.55 do 0.60; dumskie 20 do 25; 250 rubli 15 do 18; karbowańce 1 do 1.5; hrywny 1.15 do 1.25; franki franc. 1150 do 1180; funty szterl. 17500 do 17800; franki szwajc. 3050 do 3100.

Złoto: 20 kor. 65000 do 65500; 20 frank. 64000 do 64500; 20 mark. 65500 do 67500; funty szterl. 63000 do 63500; 10 rubli 83000 do 84000; dolary 15500 do 15550.

Srebro: korony 1335 do 1345; 5 kor. 6700 do 6800; floreny 3350 do 3400; ruble 5900 do 6000; kopiejki 27 do 27.50; dolary amer. 10800 do 11000; dolary kanad. 10000 do 10200; leje 1330 do 1340.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. (PAT) Akcie. Transakcje: Polskie Tow. handl. 2300; Pharma 6800; Żegluga Polska 475; War. Sp. Bud. Parowoz. 7700; Zieleniewski 17950; Cegielski 40000; Trzebinia fabr. masz. 8800; Automotor 2300; Ćmielów 14000; Bank Przem. 2700; Bank Małop. 2800; Impex 430; Górka 26750; Siersza górnicza 18000; T. P. G. 17000; Fabr. przet. tł. Trzebinia 11000; Polska Nafta 4700; Oikos 20750; Strug 4000; Krakus 4650; Rafin. Chodorów 29500; Elektrownia Siersza 2650.

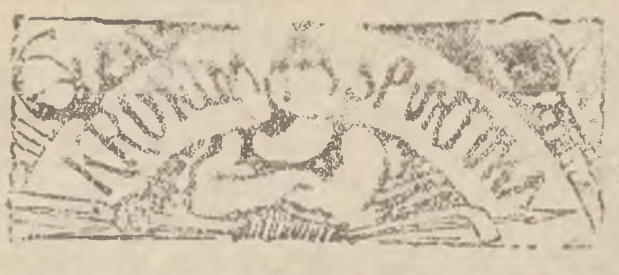
Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 17650, franki francuskie 1225; belgijskie 1130; szwajcarskie 3325; funty szterl. 79790; marki niem. 2.17; kor. austriac. 0.25 i jedna czwarta; czechosłowackie 553; leje rumuńskie 115; liry włoskie 880; floreny holenderskie 6950.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (m). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej panowała słaba tendencja dla akcji. Waluty i dewizy zagraniczne słabiej. Papiery lokacyjne w małym obrocie.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT) Kursa końcowe: Berlin 0.06 i pół; Holandja 210; N. Jork 530; Londyn 24.04; Paryż 37.10; Medjolan 26.65; Praga 16.85; Budapeszt 0.23; Bukareszt 3.35; Zagrzeb 1.80; Sofja 4.00; Warszawa 0.03 i pół; Wiedeń 0.0076; kor. stempl. austr. 0.0076.



Dnia 20. b. m. odbyło się posiedzenie organizacyjne sekcji Łyżwiarskiej L. T. Ł. i T. Prezesem wybrano p. Leona Gettera.

Ceny **jednorazowego wstępu** ustalono jak następuje: w dni e powszednie bez muzyki **600 mk.**, dla młodzieży szkolnej i szeregowych do sierżanta **400 mk.**, w niedziele i święta oraz w dnie powszednie z muzyką 1000 mk., dla młodzieży i szeregowców 600 mk.

Sezonówki dla niecztonków L. T. Ł. i T. 25.000 mk., dla członków 15.000 mk., dla żon członków 6.000; dla dzieci członków 10.000 mk., dla młodzieży szkolnej 12.000 mk., dla młodzieży szkolnej w grupach po 10 osób — 10.000 mk., karta opieki 6.000 mk. Ze zniżek dla żon i dzieci członków mogą korzystać tylko ci członkowie, którzy zakupią dla siebie sezonówki członkowskie. Garderoba jednorazowo 100 mk., sezonowa 3.000 mk.

Wpisowe dla członków nowych 300 mk., wkładka roczna 600 mk. Niewykupione karty sezonowe do 10. grudnia drożeją o 2.500 mk. na sztuce. Zapisywać się na członków i nabywać karty można w lokalu Tow. przy ul. Pełczyńskiej 57 od 1. do 10. grudnia od g. 9 rano do 8 wieczór.

Sezon zapowiada się bardzo dobrze, zostaną rozegrane we Lwowie mistrzostwa polskie w jeździe szybkiej i sztucznej na lodzie.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Wiedeń. Z zapowiedzianych na ubiegłą niedzielę sześciu gier o mistrzostwo I. kl. odbyły się tylko trzy, reszta gier z powodu nienadających się warunków terenowych nie doszła do skutku. Rozegrane mistrzostwa przyniosły następujące rezultaty: Simmering — Amatorzy 2:2 (2:0), Hakoah — Hertha 1:1 (0:1), Rudolfshügel — Admira 2:2 (1:1).

Stan mistrzostwa I. kl. przedstawia się obecnie, jak następuje: 1) Amatorzy 15 p. 2) Rapid 13 p. 3) Admira 12 p. 4) Hertha 12 p. 5) Hakoah 10 p. 6) Wacker 10 p. 7) Vienna 8 p. 8) Sportklub 8 p. 9) Rudolfshügel 8 p. 10) Simmering 8 p. 11) W. A. C. 6 p. 12 W.A. F. 6 p. 13) F. A. C. 4 p.

Budapeszt. Mistrzostwo I. kl.: M. T. K. — M. A. F. C. 0:0 (przerwane 30 minut przed końcem), U. T. E. — B. T. C. 5:0, Kispesti — M. A. C. 0:0, III. Obwod — Vasas 0:0.

Praga. Slavia — Sparta 1:0. 20-minutowa dogrywka zawodów o puhar, rezultat ogólny 3:2 na korzyść Slavii.

Szef Taborów DOK. Nr. VI.

Ogłoszenie licytacji.

W dniu 7. grudnia 1922 r., o godzinie 9, odbędzie się licytacja w składach i warsztatach taborowych D. O. K. VI we Lwowie przy ulicy Jazowskiej l. 21 na zużyte następujące przedmioty:

1) Około 4500 kg. szmelcu żelaznego (zużyte podkowy, łańcuchy itp.);

2) około 700 kg. odpadków włóknistych (stare postronki, płachty, karmiaki, worki itp.);

3) około 20.000 kg. szmelcu żelaznego (odpadki żelazne, obręcze itp.);

4) około 400 kg. odpadków skórzanych.

Przystępujący do licytacji wnosi wadjum w wysokości 500.000 marek. 7930

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. VI we Lwowie.

Szef służby taborowej.

L. 9657/tab.

Ogłoszenie licytacji!

Dnia 12. grudnia 1922 r. o godz. 9-tej rano, odbędzie się licytacja koni w Zapasie koni D. O. K. X. w Przemyślu przy ulicy Siennej. Prawo kupna mają wszyscy z wyjątkiem zawodowych handlarzy koni.

Podpis: 7962

Kom. Uzup. koni Nr. 28 w Przemyślu.